

# „ŁÓDZKA, LUDZKA TWARZ TUWIMA”



g r a m i e j s k a



## WITAJCIE!

Wyruszacie na spacer z zagadkami, które dotyczą jednego z najbardziej znanych przedstawicieli Łodzi wielu kultur - Juliana Tuwima. Podążajcie śladami ciekawostek związanych z jego życiem i twórczością. Poznajcie bardziej ludzką twarz słynnego poety i spróbujcie wykonać różne zadania w dziesięciu miejscach z Nim związanych. Zapewne odkryjecie niejedną z sekretów poety.

**Pod podanymi adresami znajdziecie wskazówki do rozwiązania zadań. Zapiszcie je w folderze, który właśnie czytacie.**

**POWODZENIA !**

### I. PARK IM. STANISŁAWA MONIUSZKI (DAWNIEJ PARK KOLEJOWY)

Między: Al. Rodziny Poznańskich i ul. Narutowicza i Kilińskiego, w pobliżu popiersia patrona

#### Dzieciństwo w wielokulturowej Łodzi

13 września 1894 roku o godzinie 13 niedaleko stąd, pod adresem Kilińskiego 46 (dawniej Widzewska), w zasymilowanej rodzinie żydowskiej, urodził się wyjątkowy chłopiec. Przyszedł na świat z pewną cechą charakterystyczną (znamieniem na policzku). Oprócz daty narodzin (trzynastego o trzynastej) miało to świadczyć o jego niezwykłości. Czasy, w których dorastał mocno wpływały na kształtowanie jego charakteru, a przypadły na okres intensywnego rozwoju Łodzi - miasta: wielu kultur, wielu języków, wielu religii i różnorodnych tradycji. Przykładem jednej z wielu łódzkich kultur była kultura::

#### ZADANIE 1

				7			
--	--	--	--	---	--	--	--

Z tą kulturą wiązały się okoliczne świątynie, czyli cerkwie, kryte cebulastymi dachami, kopułami. W ich wnętrzach ale także w zdobieniach widzianych z ulicy pojawia się często kolor:

#### ZADANIE 2

	18			17
--	----	--	--	----

W czasach młodości Julina Tuwima w szkołach uczono się w języku rosyjskim dlatego poeta świetnie poznał ten język i wykorzystał go później do przekładów wierszy i książek na rosyjski. Tuwim uczestniczył w lekcjach w języku rosyjskim choć był temu przeciwny i miał przez to spore kłopoty. Twierdził, że kocha język polski i zwracał ogromną uwagę na poprawne wymawianie zdań i odpowiedni akcent.

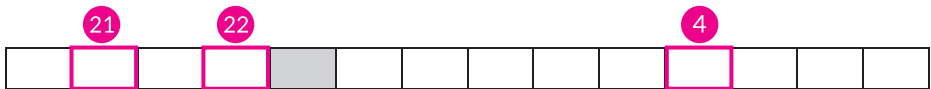
## II. PLAC SAŁACIŃSKIEGO / DWORZEC KOLEJOWY ŁÓDŹ FABRYCZNA

### Tuwimowe podróże - te małe i te duże

Znajdujecie się w pobliżu ważnego miejsca zarówno dla nastoletniego Juliana jak i dla całego miasta – dworca kolejowego Łódź Fabryczna. W czasach pierwszych wyjazdów Tuwima miejsce wyglądało zupełnie inaczej, nosiło inną nazwę i nawet tory kolejowe ciągnęły się o wiele dalej.

Mały Julek uwielbiał podróże, szczególnie na wakacje do pobliskich wsi czy nad rzekę Pilicę. Początkowo wspominał o wyjazdach „...rozklekotaną landarą – karetałą pocztową” dziwiąc się tym, co woleli podróżować pociągiem czy samolotem. Z czasem musiał się do tego przyzwyczaić, gdyż duża część jego dorosłego życia opierała się na licznych wyjazdach i przeprowadzkach. Można by go nazwać „obywatelem świata”. Jak nazywa się dworzec w pobliżu którego się znajdujecie?

### ZADANIE 3



## III. BIBLIOTEKA TUVIM / UL. TUWIMA 46

### Fascynacje językowe

Czy zauważyliście dziwną pisownię w nazwie biblioteki? Otóż Julian, poeta początkowo podpisywał się pod swoimi tekstami pseudonimami, a było ich kilkadziesiąt i wśród nich także TUVIM. Będąc w miejscu związanym z literaturą należy wspomnieć o fascynacjach językowych poety. To także czas na przedstawienie kolejnej ważnej osoby w życiu Julka. Chodzi o jego ukochaną, młodszą o cztery lata, siostrę. Był dla niej wzorem, magikiem i prawdziwym starszym, opiekuńczym bratem. Być może przyglądając się jego zainteresowaniom i kolekcjom książek Irena Tuwim także postanowiła zająć się zawodowo pisaniem wierszy. Podobnie jak Julian sporą część swej kariery poświęciła także przekładom. Tłumaczyła na język polski między innymi książki dla dzieci (np. Baśnie braci Grimm, czy Kubusia Puchatka). Czytając lub oglądając ekranizację powieści Alana Alexandra Milne’a często nie zdajemy sobie sprawy z dość dużej dowolności w tłumaczeniu Ireny Tuwim. To jej zawdzięczamy chłopięcą postać oraz imię Kubusia dostosowane do dzieci w Polsce (zapominając, że w oryginale Winnie the Pooh to raczej dziewczynka). Przy bibliotece znajduje się mural przedstawiający słynne łódzkie rodzeństwo poetów. **Znajdźcie i zapiszcie poniżej nazwisko autorki malowidła.**

### ZADANIE 4



Młody Julek uwielbiał czytać i w pierwszej Łódzkiej Wypożyczalni Książek (przy ul. Andrzeja) czuł się jak w domu. To właśnie takie miejsca pozwalały na rozwój jego zainteresowań i chwilowych hobby, które sam poeta nazywał „BZIKAMI”. Uwielbiał zabawy słowne, zapisywał tysiące zagranicznych słów i zwrotów. Kolekcjonował słowniki, wycinki z gazet i oczywiście stosy książek odnośnie tego czym aktualnie był zafascynowany. Szukając pewnych powiązań między różnymi określeniami na świecie stworzył długą listę liczebników w prawie 200 językach i dialektach.

#### IV. PARK IM. SIENKIEWICZA, WEJŚCIE OD UL. KILIŃSKIEGO 101 (PRZY BUDYNKU MUZUEM PRZYRODNICZEGO)

##### Bzik zwierzęcy - fascynacje fauna

Jesteście w miejscu licznych wizyt Tuwima jeszcze jako ucznia. Ponieważ w pobliżu obecnie znajduje się Muzeum Przyrodnicze, to najlepszy moment, by wspomnieć o kolejnej fascynacji poety. Jeden z jego młodzieńczych bzików związany był z fauną. Julek uwielbiał zwierzęta i już od najmłodszych lat pogłębiał wiedzę na ich temat. Zdarzało mu się także przywozić rozmaite stworzenia z letnich eskapad za miasto. Niestety cierpliwość jego mamy została nadszarpnięta, gdy hodowane (we własnoręcznie wykonanym terrarium) węże opuściły swe lokum i zaczęły się rozprzestrzeniać po ich łódzkim mieszkaniu. Książki dotyczące płazów, gadów i ptaków znalazły oczywiście miejsce w okazałej kolekcji literackiej Tuwima. Jednak chyba najdziwniejszy zbiór w domowej bibliotece dotyczył pewnych zwierząt, które uznawał za tajemnicze, zwinne i piskliwe. Już jako poważny poeta miał nawet zamiar napisać o nich serię książek, ostatecznie powstał jednak jeden wiersz, a były to myszy i szczury. Znajdźcie tabliczkę na budynku muzeum i wpiszcie jakiemu znanemu przyrodnikowi dedykowany jest obiekt:

#### ZADANIE 5

3					16				
8					13				

#### V. PARK IM. SIENKIEWICZA, WEJŚCIE OD UL. SIENKIEWICZA 46

(w pobliżu fontanny i budynku III Liceum Ogólnokształcącego)

##### Pewne problemy natury uczniowskiej

Tutejszy park (zwany dawniej Mikołajewskim) był jednym z częściej odwiedzanych miejsc przez naszego bohatera, choć nie do końca legalnie. Otóż Julek dość często chadzał na wagary zamiast być na lekcjach w znajdującym się obok budynku Męskiego Rosyjskiego Gimnazjum Rządowego, do którego uczęszczał. Wagarowanie przyczyniło się do sporych problemów w nauce szczególnie w zakresie matematyki. Dorosły Tuwim wiele razy wspominał, że „nie znosił wkuwania i uczył się pod psem”. Na szczęście, po licznych poprawkach i powtarzaniu klasy, Julek wyciągnął wnioski i podciągnął się w nauce, a nawet dawał korepetycje. Nie tylko „upiorna arytmetyka”, ale także geografia przysparzała trudności przyszłemu poecie, pomimo jego późniejszych podróży, także w kierunku, w którym znajduje się fontanna z tabędziem. Odczytajcie kierunek ze znajdującej się w pobliżu róży wiatrów i zegara słonecznego, zapiszcie go poniżej.

5

## ZADANIE 6

--	--	--	--	--	--

### VI. PASAŻ IM. LEONA SCHILLERA (PRZEJŚCIE DO UL. PIOTRKOWSKIEJ)

#### Tajemnica z szuflady

Zbliżacie się w stronę Tuwimowej „Lubej Pietryny”. Piotrkowska praktycznie od swych początków stanowiła wydłużone serce miasta, miejsce styku wielu kultur, różnych interesów i wpływów. Dla łódzkich fabrykantów było oczywiste, że na tej ulicy należało bywać, albo nawet mieć sklep fabryczny, czy siedzibę swego przedsiębiorstwa, by móc zaistnieć na polskim rynku włókienniczym. Piotrkowska to także miejsce spotkań w ekskluzywnych restauracjach, kinach czy słynnych kawiarniach przedstawicieli kultur: polskiej, żydowskiej, niemieckiej, rosyjskiej, a także reprezentantów innych nacji mieszkających w mieście lub przybywających do niego w interesach. Zaglądali tu także ci poszukujący pracy lub lepszego jutra w słynnej „Ziemi Obiecanej”, przywożąc ze sobą różnorodne tradycje, zwyczaje i określenia wywodzące się z innych języków.

Zanim dotrzecie do najstynniejszej ulicy Łodzi poznacie kolejne zainteresowania Julka. Mowa tu o kinemto grafii. Znajdujące się przy Piotrkowskiej podwórka to miejsca pierwszych pokazów filmowych. Tuwim wspominał, jak na jednym z takich podwórek, pod adresem Piotrkowska 17, miał okazję oglądać zapierającą dech projekcję, w wątpliwym dla widza komforcie:

„...w podwórzu domu przy ul. Piotrkowskiej 17, odbywały się pokazy „iluzjonu”: drewniane ławki w ponurej izbie bez podłogi (po prostu na gliniastej ziemi ustawione), pomarszczone prześcieradło na ścianie i oto na płótno wjeżdża szary, wibrujący w deszczu migań powóz...”

Nie oznacza to oczywiście, że wszystkie miejskie kina wyglądały właśnie tak. W Łodzi, gdzie rodziła się polska kinematografia wiele z nich było prawdziwymi, ekskluzywnymi przybytkami X muzy, z wyszukaniem repertuarem, obsługą w uniformach, freskami na ścianach i perfumowaną wentylacją. Na jednej ze ścian kamienic na Pasażu Schillera, w pobliżu ul. Piotrkowskiej znajduje się mural, który także nawiązuje do sztuki filmowej. Jak brzmi nazwa kina, który jest na nim przedstawione?

### ZADANIE 7

			9		12		
--	--	--	---	--	----	--	--

## VII. UL. PIOTRKOWSKA 104 – POMNIK „ŁAWECZKA TUWIMA” Pietryna Tuwima

Dotarliście do słynnej „Pietryny”, ulicy spacerów, spotkań z przyjaciółmi, a także miejsca podejmowania ważnych decyzji w życiu szesnastoletniego Julka (choćby tych dotyczących nauki). Piotrkowska zajmowała sporo uwagi we wspomnieniach późniejszego poety. Była ulicą „*obrzędowych spacerów*” i „...*setek kursów tam i z powrotem, pomiędzy Krótką i Nawrotem*”. Łączyły się one z poznawaniem nowych koleżanek i nierzadko młodzieńczym flirtem. Jedna z takich przechadzek zakończyła się z resztą poznaniem miłości życia i późniejszej żony Julka – Stefanii Marchew. Nie bez przyczyny też pomnik Tuwima (pierwszy w Galerii Wielkich Łodzian), nazywany ławeczką, pasuje do tego miejsca. Pomnikowa postać poety siedzi i obserwuje przechodniów, trzyma w ręku książkę odnoszącą się w wielu miejscach do wspomnień z lat młodości spędzanych w Łodzi i oczywiście do jego zainteresowań polską florą. Jest to słynny poemat pisany na obczyźnie pt.:

### ZADANIE 8

		2						24				
--	--	---	--	--	--	--	--	----	--	--	--	--

## VIII. UL. PIOTRKOWSKA 88 (PODWÓRKO) Magiczne, łódzkie „podwórka”

W tej kamienicy na drugim piętrze mieszkał brat matki poety, lekarz – Izydor Krukowski, przedstawiciel łódzkiej, żydowskiej inteligencji. Miejsce to szczególnie zapadło w pamięć Tuwima, który jako 11 letni, przerażony chłopiec widział z balkonu mieszkania wujka walki rewolucyjne toczące się na Piotrkowskiej w 1905 r. Na podwórzu, ponownie widać ślady wielokulturowości miasta, na rozwój którego oprócz ludności niemieckiej, rosyjskiej, czeskiej i oczywiście polskiej ogromny wpływ miała społeczność żydowska. Świadczy o tym konstrukcja znajdująca się wewnątrz podwórka, na wysokości pierwszego piętra, z hebrajskimi symbolami. Jest to rodzaj szałas/balkonu użytkowanego podczas żydowskiego święta namiotów, czyli Sukkot. Tego rodzaju konstrukcji było całkiem sporo na łódzkich podwórkach. Jej nazwę znajdziecie na znajdujących się w oknach na parterze tablicach informacyjnych. Wpiszcie ją poniżej.

15

### ZADANIE 9

--	--	--	--	--	--

Sam Tuwim z resztą też wywodził się z żydowskiej rodziny, choć od zawsze podkreślał, że czuł się przede wszystkim Polakiem. Spotykał, poznawał, a także wychowywał się pośród wielonarodowościowej i wielojęzycznej społeczności miejskiej. Jako poeta często opisywał zachowania poszczególnych przedstawicieli różnych kultur w mieście. W łódzkim, wielokulturowym tyglu przyglądał się zarówno reprezentantom inteligencji, wykształconym artystom, żydowskim biedakom, rzemieślnikom z Niemiec, jak i pochodzącym z odległych wsi robotnikom, którzy często nie potrafili czytać ani pisać. Oni wszyscy wpływali na typowe dla Łodzi słownictwo, zwyczaje, kulinaria, a nawet rozrywki i zabawy. Jako mały chłopiec Julek uczestniczył w typowych grach na ukochanym łódzkim „*PODWYRKU*” w międzykulturowym towarzystwie.

## IX. UL. PIOTRKOWSKA 78 – POMNIK GALERIA WIELKICH ŁODZIAN

### Znajomości poety

Zwróćcie uwagę na kolejny pomnik w Galerii Wielkich Łodzian pod adresem ul. Piotrkowska 78. Upamiętnia inną słynną postać wywodzącą się z Łodzi, wybitnego kompozytora żydowskiego pochodzenia. Jak brzmi jego imię i nazwisko? Wpiszcie poniżej

### ZADANIE 10

6

--	--	--	--	--	--

20

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--



Panowie znali się i niejednokrotnie rozmawiali ze sobą, nawet na emigracji, ba nawet Tuwim poświęcił wspaniałemu pianiście jeden ze swoich wierszy.

**JULIAN TUWIM**

**DO ARTURA RUBINSTEINA\***

Ten wiersz do ciebie, Arturze,  
Zaczyna się jak młt,  
Jak coś  
Co ci się dzisiaj może obcym wyda,  
Zabawne... Słyszysz rytm?  
Już od początku  
— Toute proportion gardée —  
Uderzył pod Norwida,  
Pelen „niedocieczonego wątku”,  
Wilka się w ciemnym kątku  
Pamięć,  
Po czarno-białej wspomnień  
[klawiaturowe]  
Oktaw, tonacji, próbuje:  
Ta? nie, nie ta...  
Niżej... Wyżej...  
Ta? Nie ta...  
Dalej... bliżej...  
Aż  
Znajdzie!  
I cłosem żelaznej pieczęci,  
Czyli Poetyckiej Racji,  
Jak wściekłą pięścią w twarz  
Uderzy,  
Zakuje,  
Kozęca na klawiaturowe  
Burzę  
Rewolucyjnej etudy,

Tak, jak ty ja grasz,  
Arturze.  
Kto wie?... kto wie?...  
A może będzie nokturn?  
Może ballada?  
Rytm,  
Jak krew,  
Faluje, pulsuje,  
Słucham tego tętna jak doktór,  
Ciągłe, jeszcze próbuje  
Tonn, tonn,  
Struny łączę w akordy niepewne,  
Po trzy... po dwie...  
Zwów tamten wiersz!  
Jak opętanie śpiewne,  
Jak wołanie dzikiego dzwonn,  
Który mnie zwie i zwie,  
Doskonałością kusy  
Więc może lepiej nie.  
Ale nie.  
Ja wiem, że się ten wiersz  
[wywikłać musi!]  
Ze zagram wiersz o Szopenie  
I że go tobie, Arturze, poświęcę.  
Paryż, Buenos Aires, Rio...  
Wszędzie  
Po galopie koncertów  
Grasz przyjacielom tanga.  
Olejne oczy kobiet,  
Kobiet nagłe ramiona,  
Ciepło się wija,  
Gdy ujeżdżasz fortepian,  
Jak błyszczącego, dzikiego mustanga,  
Wplątany w krzywe struny!  
Poeci wino piją  
W Londynie, w Barcelonie, w Rio,  
Wszędzie.  
I ja też, ja też,  
Słucham

Umierając rozkosznie w legendzie  
Dzieciństwa, które do zgrozy urasta  
I widzę fabryk ślepa,  
Domów pounych ślepa,  
Milion oczu we mnie wlepia  
Zwierzę brunatne i smutne  
Naszego miasta.  
Pędzi, cwałuje spleciony twój  
[mustang-forteipian...]  
Miasto Łódź,  
Łódź-Fabryczna.  
— Powiedz, proszę, markizom  
[z Argentyny]  
Zawiadam, proszę, baronessy  
[i hrabiny]  
Co od twojego grania.  
Lubędzieją po nocach jak Ledy  
W mdłej narkozie lirycznej,  
Powiedz im, jak było WTEDY  
W Łodzi fabrycznej,  
W grotesce łódzkiego mieszkania!  
Patrz:  
Dzicząc w tętnocie,  
Bezradziejnie dorosły i sam,  
Z sercem głęboko w pierśi  
[pogrzebanem]  
Gromadzę piętra zdań,  
Górną rozpacz nad przeszłością wiszę  
Straszliwy rapsod gram,  
Pochylny nad huczącym  
[fortepianem]  
Mesdames!  
Wonny wianuszek zachwyconych  
[pań]  
Ja panie uraczę panem:  
Lokciami i pięściami runę na  
[klawisz]

Julian Tuwim

**X. UL. TRAUGUTTA 6 (HOTEL SAVOY)  
Przygoda kabaretowa**

Przy dawnej ulicy Krótkiej mieścił się hotel Savoy, w którym Julian Tuwim stawał pierwsze kroki w kabarecie. Był to przez długi czas najnowocześniejszy i najwyższy budynek w mieście. Tuwim był wtedy maturzystą, który dołączył do satyryków kabaretu Bi-Ba-Bo i pisał żartobliwe teksty. Swój dowcip i inteligentne riposty wykorzystywał potem wspierając i współtworząc także kabarety warszawskie w gronie słynnych poetów, pisarzy, a także piosenkarzy. Starsi mieszkańcy naszego kraju mogą kojarzyć jego teksty w słynnych niegdyś piosenkach, szlagierach takich jak: „Miłość Ci wszystko wybaczy”, czy „Na pierwszy znak” z repertuaru Hanki Ordonówny. Pisząc słowa do skeczy kabaretowych i piosenek Tuwim rozpowszechnił poezję, która teraz mogła dotrzeć do mas. Jednak jego nazwisko w Polsce zyskało znacznie na popularności przede wszystkim dzięki dzieciom. To znane prawie wszystkim w kraju wierszyki, bez których trudno wyobrazić sobie dzieciństwo

rozstawiają poezję Tuwima do dziś. Poeta zajął się pisaniem wierszy dla najmłodszych mając już ponad 40 lat, za namową znanego wydawcy elementarzy szkolnych. Pierwsze dwa wiersze dla dzieci ukazały się w „*Wiadomościach Literackich*” i są przykładami wierszy dźwiękonaśladowczych. Czytając tekst „*Ptasiego radia*” widać umiejętność zabawy językiem i dźwiękiem twórcy oraz jego wnikliwie obserwacje różnych gatunków ptaków żyjących w naszym kraju. Tytuł drugiego wiersza odczytacie **gdy z poniższego zbioru liter wykreślicie nazwy gatunków ptaków pojawiających się w wierszu oraz nazwę ptaka z witraża (znajduje się nad środkowym wejściem budynku hotelu Savoy). Odczytajcie kolejno pozostałe litery, a poznacie tytuł drugiego wiersza dla dzieci wydanego przez Tuwima.**

L	C	Z	U	B	A	T	K	A	O
W	R	Ó	B	E	L	K	K	O	S
O	S	O	W	A	M	G	I	L	O
W	I	L	G	A	T	K	R	U	K
Y	D	R	O	Z	D	W	P	A	W
A	S	Z	C	Z	Y	G	I	E	Ł

### „Ptasie radio” Julian Tuwim

Halo, halo! Tutaj ptasie radio w brzozowym gaju,  
 Nadajemy audycję z ptasiego kraju.  
 Proszę, niech każdy nastawi aparat,  
 Bo sfrunęły się ptaszki dla odzyskania narad:  
 Po pierwsze - w sprawie,  
 Co świtem piszczy w trawie?  
 Po drugie - gdzie się  
 Ukrywa echo w lesie?  
 Po trzecie - kto się  
 Ma pierwszy kąpać w rosie?  
 Po czwarte - jak  
 Poznać, kto ptak,  
 A kto nie ptak?  
 A po piąte przez dziesiątę  
 Będą ćwierkać, świstać, kwilić,  
 Płpilić i pimplić  
 Ptaszki następujące:  
 Słowik, wróbel, kos, jaskółka,  
 Kogut, dzięcioł, gil, kukułka,

Szczygieł, sowa, kruk, czubotka,  
 Drozd, sikora i dzierlatka,  
 Kaczka, gąska, jemioluska,  
 Dudek, trznadel, pośmieluska,  
 Wilga, zięba, bocian, szpak  
 Orz każdy inny ptak.  
 Pierwszy - słowik  
 Zaczął tak:  
 „Halo! O, halo lo lo lo lo!  
 Tu tu tu tu tu tu tu  
 Radio, radijo, dijo, ijo, ijo,  
 Tijo, trijo, tru lu lu lu lu,  
 Pio pio pijo lo lo lo lo lo,  
 Plo plo plo plo plo halo!”  
 Na to wróbel zaterlikał:  
 „Cóż to znowu za muzyka?  
 Muszę zajrzeć do słownika,  
 By zrozumieć śpiew słowika.  
 Ćwir ćwir świrk!  
 Świr świr ćwirk!  
 Tu nie teatr  
 Ani cyrk!.

Patrzcie go! Nastrozył piórka!  
 I wydziera się jak kurka!  
 Dość tych arii, dość tych liryk!  
 Ćwir ćwir czyrik,  
 Czyr czyr ćwirik!"  
 I tak zaczął ćwirzyć, ćwikać,  
 Ćwierkać, czyrkać, czykczyrikać,  
 Że aż kogut na patyku  
 Zapiał gniewnie: „Kukuryku!”  
 Jak usłyszy to kukułka,  
 Wrzaśnie: „A to co za spółka?  
 Kuku-ryku? Kuku-ryku?  
 Nie pozwalam, rozbójniku!  
 Bierz, co chcesz, bo ja nie skąpię,  
 Ale kuku nie ustąpię.  
 Ryku - choć do jutra skrzecz!  
 Ale kuku - moja rzecz!”

Zakukata: kuku! kuku!  
 Na to dzięcioł: stuku! puku!  
 Czajka woła: czyjaś ty, czyjaś?  
 Byłaś gdzie? Piłaś co? Piłaś, to wytaż!  
 Przepióreczka: chodź tu! Pójdź tu!  
 Masz co? daj mi! rzuć tu! rzuć tu!  
 I od razu wszystkie ptaki  
 W szczebiot, w świegot, w zgietk – o taki:  
 „Daj tu! Rzuć tu! Co masz? Wiórek?  
 Piórko? Ziarnko? Korek? Sznurek?  
 Pójdź tu, rzuć tu! Ja ćwierć i ty ćwierć!  
 Lepiej gniazdko, przylep to, przytwierdź!  
 Widzisz go! Nie dam ci! Moje! Czyje?  
 Gniazdko ci wiję, wiję, wiję!  
 Nie dasz mi? Takiś ty? Wstydz się, wstydz się!”  
 I wszystkie ptaki zaczęły bić się.  
 Przyfrunęła ptasia policja  
 I tak się skończyła ta leśna audycja.

## ZADANIE 11 – POWSTAŁY TYTUŁ:

		23				10			19	
--	--	----	--	--	--	----	--	--	----	--

## XI. UL. HOTELOWA, PRZY MONIUSZKI (POPIERSIE POETY)

Nie bez przyczyny widzicie kolejną podobiznę poety - jego popiersie zwrócone w stronę ulicy Moniuszki. Młody Julek często bywał na dawnym Pasażu Meyera, czekając na swojego tatę, który pracował w tutejszym banku. Popiersie upamiętniające poetę odsłonięto w obecności jego siostry Ireny w roku 1961. Wydarzenie to było związane ze znajdującą się tu kiedyś instytucją, której Tuwim został patronem. Mowa tu o miejscu rozwijania talentów, w którym niewątpliwie Julek mógłby realizować swoje bżiki, gdyby istniało w latach jego dzieciństwa, czyli Pałacu Młodzieży. Do dziś Julian Tuwim jest patronem placówki działającej teraz na osiedlu Retkinia. Obecnie przy ul. Moniuszki we wspianałej i wyremontowanej willi Trianon znajduje się inna instytucja kultury o nazwie:

11

## ZADANIE 12

--	--	--	--

Po odwiedzeniu wielu miejsc i poznaniu różnych sekretów Julka nadszedł czas na rozszyfrowanie tajnego hasła i poznanie pewnego stwierdzenia poety dotyczącego łodzi. Poniżej wpiszcie zebrane wcześniej literki ukrywające się pod różnymi numerami.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 9 11 1 2

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

8 12 13 3 14 10 6 1 14 1 15

							A					Ć
--	--	--	--	--	--	--	---	--	--	--	--	---

16 9 11 17 14 18 17 19

--	--	--	--	--	--	--	--

14 8 12 6 19 2 3 10 15 19 2 11 6

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

20 9 14 6 11

--	--	--	--	--	--

9 19 2 6 16 4 13 6 11 11 21 7

	Ś												
--	---	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

12 21 16 10 9 18 21 16 22

G				-						
---	--	--	--	---	--	--	--	--	--	--

10 9 11 9 7 6 23 9 24 3 20 23 6

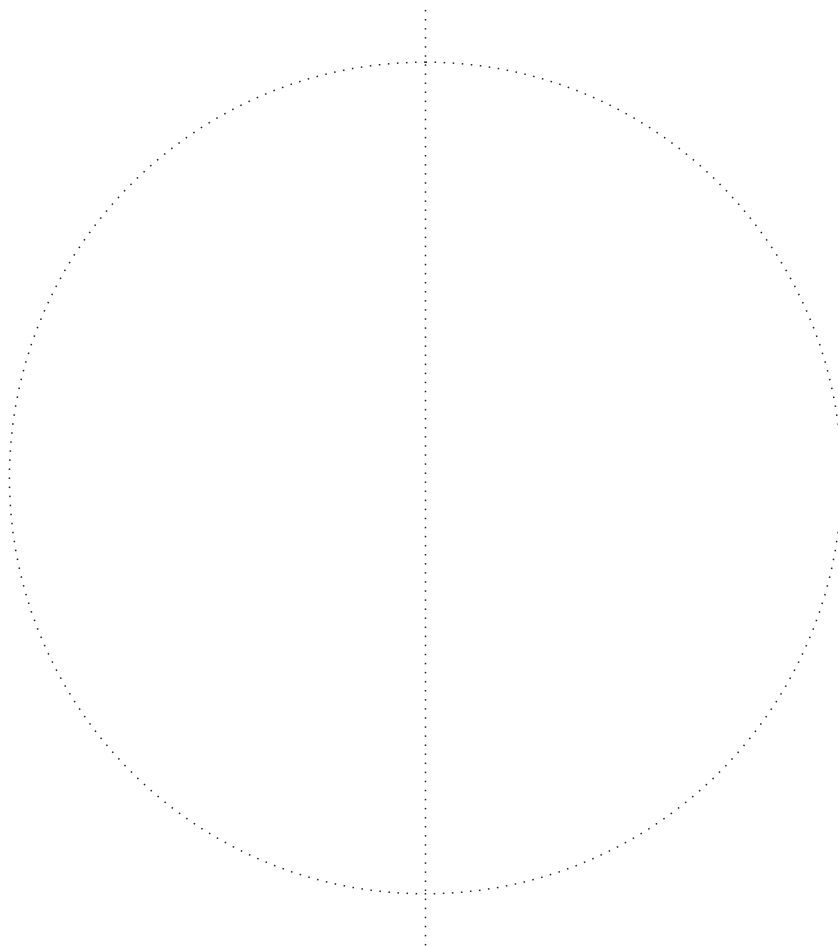
--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

12 9 16 13 2 11 6

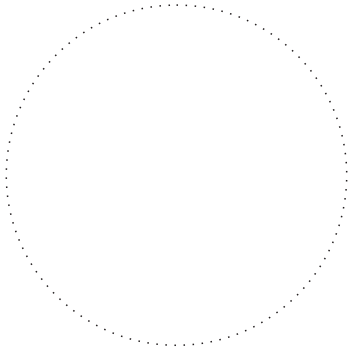
							!
--	--	--	--	--	--	--	---

Oczywiście dalej zachęcamy do spacerów śladami Julka, czytania jego wierszy i pogłębiania wiedzy na temat tej niesamowicie barwnej postaci.

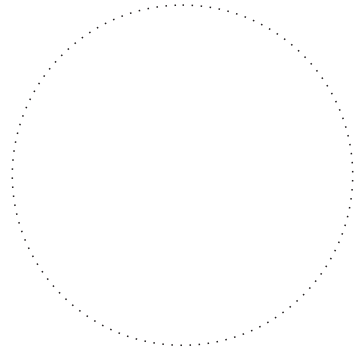
## MIEJSCE NA NAKLEJKI



## MIEJSCE NA PIECZĄTKI



**1**



**2**





**MACE**  
NADŁÓDZKIE



województwo<sup>Ł</sup>  
**łódzkie**

**dotacje**  
**2024**

PROJEKT FINANSOWANY Z BUDŻETU SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO